

# S.T.O.K, Chc

My&#347;l przez g&#322;ow&#281; przesz&#322;a, &#380;e czekaj&#380;e  
intuicja podpowiada, &#380;e wpakuje si&#281; w k&#322;opoty  
98' rok otworzy&#322; dla mnie wrota przeznaczenia  
wyznam teraz, &#380;e to mi&#322;o&#347;&#263; od pierwszego spojrzenia  
ciep&#322;y deszcz roztopi&#322; lody, gdy usiad&#322;am na schodach  
wiersz tw&#322;oacut;ej p&#322;yn&#261;&#322; jak par sekta i zacz&#281;&  
tak musia&#322;o by&#263;, dzi&#347; rozumiem wszystko kiedy marzysz obok m  
Chce poruszy&#263; cie, chce ciebie dotkn&#261;&#263;, poca&#322;owa&#380;  
Blask obr&#261;czek i poranny promyk s&#322;o&#324;ca w naszym domu  
tw&#322;oacut;ej g&#322;os kt&#322;os powtarza, &#380;e nie oddasz mnie nikor  
najwa&#380;niejsze pozostan&#261; w duszy inne czas zamarzy a te kt&#322;ore  
Chce poruszy&#263; cie, chce ciebie dotkn&#261;&#263;, poca&#322;owa&#380;